



Sygn. akt III KK 353/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kapiński (przewodniczący)

SSN Małgorzata Bednarek

SSN Adam Roch (sprawozdawca)

Protokolant Weronika Woźniak

przy udziale prokuratora del. do Prokuratury Krajowej Anety Orzechowskiej,
w sprawie **A. S.**

skazanego z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 4 stycznia 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 19 stycznia 2022 r., sygn. akt IV Ka 2139/21

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie

z dnia 29 października 2021 r., sygn. akt IV K 228/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

A. S. został oskarżony o to, że 23 listopada 2020 roku przy ul. [...] w S., działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał bez wymaganego zezwolenia znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci białego proszku zawierającego w swoim składzie chemicznym siarczan amfetaminy o łącznej wadze 100,62 g netto, tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wyrokiem z dnia 29 października 2021 roku, sygn. akt IV K 228/21, Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie:

1. uznał oskarżonego A. S. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za przestępstwo to, na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci nawiązki w kwocie 2.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia [...];
3. na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 44 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa stanowiących dowód rzeczowy w sprawie narkotyków wraz z opakowaniem;
4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zaliczył okres tymczasowego aresztowania oskarżonego w sprawie od 23 listopada 2020 r. godz. 14:25 do 13 kwietnia 2021 r. godz. 14:25;
5. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. dowody rzeczowe w postaci telefonu komórkowego marki N., wagi elektronicznej i kartki z notatkami nakazał zwrócić oskarżonemu.

Osobistą apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony. W zwięzłym piśmie o charakterze opisowym wskazał, że w innych miejscowościach stanąłby jedynie pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a nie – jak w tym postępowaniu – z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. To, w ocenie skarżącego, wywołałoby skutek w postaci niższej kary. Mając na uwadze powyższą konkluzję wniósł o wymierzenie mu kary grzywny w kwocie 6.000 złotych zamiast orzeczonej kary 2 lat pozbawienia wolności. Zaznaczył, iż jest to jego pierwszy wyrok w takiej sprawie jak posiadanie jakiegokolwiek ilości narkotyków. Podkreślił, iż w środkach odurzających, które posiadał była znikoma ilość niedozwolonej substancji, gdyż większą część stanowiły dopełniacze takie jak kofeina, która jest dostępna w aptekach. Końcowo wyraził skruchę zapewniając, że już nigdy nie znajdzie się w posiadaniu nielegalnych produktów.

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2022 roku, sygn. akt IV Ka 2139/21, Sąd Okręgowy w Szczecinie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od powyższego wywiódł obrońca skazanego zarzucając:

1. rażące naruszenie przepisów, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., poprzez niedostrzeżenie, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych w apelacji zarzutów, iż postępowanie przed sądem I instancji dotknięte było bezwzględną przyczyną odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 i 2 k.p.k., albowiem na podstawie danych zawartych w aktach sprawy zachodziły uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego oraz uzasadnione wątpliwości czy stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwalał na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny, a nadto sąd I instancji nie rozpoznał wniosku oskarżonego o ustanowienie obrońcy z urzędu, ani nie odroczył rozprawy w celu umożliwienia ustanowienia oskarżonemu obrońcy z wyboru;

2. zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 450 § 1 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1, 3 i 4 k.p.k. poprzez rozpoznanie apelacji oskarżonego pod nieobecność zarówno oskarżonego jak i jego obrońcy w sytuacji, gdy na podstawie danych zawartych w aktach sprawy, w tym także na podstawie treści złożonej apelacji, zachodziły uzasadnione wątpliwości, co do poczytalności oskarżonego oraz uzasadnione wątpliwości czy stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwalał na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny;

W przypadku niepodzielenia przez Sąd Najwyższy powyższych zarzutów – zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

3. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść zapadłego wyroku, tj. art. 6 k.p.k., art. 117 § 2 k.p.k. oraz art. 374 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 i 3c Konwencji o Ochronie Praw Człowieka poprzez oddalenie wniosku oskarżonego o odroczenie rozprawy apelacyjnej wyznaczonej na dzień 19 stycznia 2022 r. i w konsekwencji wydanie wyroku po przeprowadzeniu rozprawy bez udziału oskarżonego, w sytuacji gdy oskarżony przed terminem rozprawy dostarczył do sądu dokumenty potwierdzające, że jest na kwarantannie oraz że zamierza bronić się przed sądem i złożyć wnioski dowodowe, a zatem doszło do naruszenia prawa oskarżonego do rzetelnego procesu;
4. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niedokonanie prawidłowej kontroli zaskarżonego wyroku i rozpoznanie apelacji jedynie w zakresie orzeczenia o karze, w sytuacji gdy treść wywiedzionej osobiście przez oskarżonego apelacji wskazywała, że – odnosząc się przez porównanie do innych orzeczeń wydawanych na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, jak i poprzez akcentowanie posiadania znikomej ilości narkotyków – wolą apelującego (o wykształceniu podstawowym) było zakwestionowanie przyjętej kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu, nie zaś samo tylko zakwestionowanie orzeczenia o karze;

5. obrazę prawa materialnego poprzez uznanie, że działanie oskarżonego polegające na posiadaniu „białego proszku” zawierającego w swoim składzie chemiczny siarczan amfetaminy o łącznej wadze 100,62 g stanowi znaczną ilość substancji psychotropowej tj. czyn z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w sytuacji, gdy ilość substancji zabronionej przez ustawę nie była znaczna i czyn winien być penalizowany z art. 62 ust. 1 tejże ustawy.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie i utrzymanego nim wyroku sądu I instancji.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy okazała się zasadna i wywarła oczekiwany skutek (choć jedynie w odniesieniu do wyroku sądu II instancji), przy czym nie wszystkie sformułowane na tym etapie postępowania zarzuty uznane zostały przez Sąd Najwyższy za zasadne.

W szczególności za nietrafne uznano dwa pierwsze zarzuty wskazujące na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Oba oparte zostały na założeniu, że sądy obu instancji winny były uznać, na podstawie danych zawartych w aktach sprawy, w tym także na podstawie treści złożonej apelacji, że zachodziły uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego oraz uzasadnione wątpliwości czy stan jego zdrowia psychicznego pozwalał mu na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Otóż teza taka jest co najmniej przedwczesna. Choć istotnie w aktach sprawy znajdowały się dowody wskazujące na silne uzależnienie oskarżonego od środków odurzających w przeszłości, a świadkowie P. P. i R. B. wskazywali w swoich zeznaniach (k. 158v i 165v akt sprawy) na jego „dziwne” zachowania w ostatnim okresie czasu, to jednak z pewnością nie były to tego rodzaju dowody, które jednoznacznie wskazywałyby na konieczność poddania A. S. opiniowaniu sądowopsychiatrycznemu, nie mówiąc już o bezwzględnej konieczności uznania go przez sąd I instancji lub sąd odwoławczy za niepoczytalnego lub niemogącego uczestniczyć w postępowaniu. Dlatego też zarzuty stawiane w postępowaniu kasacyjnym, bez uzyskania

stosownej opinii sądowopsychiatrycznej, a opierające się li tylko na przekonaniu skarżącej nie mogły zostać uznane za trafne.

Inaczej jednak może się przedstawiać sytuacja przy ponownym rozpoznawaniu sprawy przez sąd odwoławczy. Będzie on bowiem dysponował co najmniej wypisem ze szpitala z dnia 4 stycznia 2018 r., w którym wprost postawiona została w odniesieniu do A. S. diagnoza zespołu paranoidalnego (k. 10 akt WKK 24/22). Ten dokument w sposób oczywisty wskazuje na konieczność zasięgnięcia opinii dwóch biegłych psychiatrów po myśli art. 202 k.p.k., a uzyskana opinia, poddana należytej ocenie, hipotetycznie może stanowić podstawę ujawnienia z urzędu przez sąd II instancji bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w kasacji.

Stwierdzając jednak na obecnym etapie postępowania niezasadność zarzutów, w których skarżąca próbowała wykazać zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, za trafny należy ocenić ten fragment zarzutu, w którym obrońca odniosła się do braku rozważenia potencjalnego uchybienia sądu *a quo*, związanego z nierozpoznanie przez sąd I instancji wniosku oskarżonego o ustanowienie obrońcy z urzędu oraz nieodroczenie rozprawy odwoławczej w celu umożliwienia ustanowienia obrońcy z wyboru. Uznając zatem za niewłaściwe wskazanie przez skarżącą w kasacji naruszonych przez sąd II instancji przepisów, podkreślić trzeba trafność tej części zarzutu, która związana była z rażącym naruszeniem tak przez sąd odwoławczy, jak i sąd rejonowy (którego uchybienie przeniknęło do postępowania apelacyjnego), przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., art. 78 § 1 k.p.k. w zw. z art. 81 § 1 i 1a k.p.k. oraz art. 6 ust. 3 pkt c Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U.1993.61.284 z dnia 1993.07.10).

Nie dostrzegł bowiem sąd odwoławczy, iż oskarżony jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego składał wniosek o wyznaczenie mu obrońcy – pismem z dnia 10 stycznia 2020 roku (k. 182 akt sprawy), który to prokurator przesłał zgodnie z właściwością do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie (k. 192). W aktach nie ma natomiast informacji co do rozpoznania tegoż wniosku. Decyzja pozytywna umożliwiłaby oskarżonemu realizację swoich praw przy pomocy profesjonalnego obrońcy. Nie miał przy tym A. S. podstaw do

powzięcia obaw, że obrońca nie zostanie mu przydzielony, w związku z treścią wypełnionego załącznika do wniosku, a nawet gdyby tak się stało, mógł oczekiwać umożliwienia mu skorzystania z prawa do zaskarżenia decyzji odmownej na podst. art. 81 § 1 i 1a k.p.k. Zamiast tego, sąd I instancji, w którym to – wedle akt sprawy – zalegał wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu, rozpoznał sprawę na pierwszym terminie, zarzucając przy tym oskarżonemu, iż miał wystarczająco dużo czasu na ustanowienie sobie obrońcy, zaś sąd odwoławczy procedował pod jego nieobecność, również nie dostrzegając nierozpoznanego wniosku o przydzielenie obrońcy z urzędu.

Kluczowe dla uwzględnienia kasacji okazały się natomiast zarzuty opisane jako nr 3 i 4. Sąd Najwyższy ocenił je jako zasadne, i to w sposób oczywisty.

Zarzut dotyczący oddalenia wniosku oskarżonego o odroczenie rozprawy apelacyjnej wyznaczonej na dzień 19 stycznia 2022 r. i w konsekwencji wydanie wyroku po przeprowadzeniu rozprawy bez jego udziału, w sytuacji gdy przed terminem rozprawy dostarczył do sądu dokumenty potwierdzające, że jest w trakcie izolacji oraz że zamierza bronić się przed sądem i złożyć wnioski dowodowe (k. 314 oraz 317 i nast. akt sprawy), musiał skutkować przyjęciem, że działania sądu odwoławczego naruszyły w stopniu rażącym prawo oskarżonego do rzetelnego procesu, mogąc mieć istotny wpływ na treść wyroku. Sąd okręgowy, szczególnie w czasie będącej u szczytu pandemii koronawirusa COVID-19, winien bowiem w sposób bardzo rzetelny i niezakładający złej woli oskarżonego rozważyć zasadność pisma przesłanego do sądu drogą faksową dzień przed rozprawą odwoławczą.

Bezwzględnie natomiast wniosek o odroczenie rozprawy apelacyjnej, złożony w Biurze Obsługi Interesanta Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie w dniu 19 stycznia 2021 roku, o godz. 10.21, wraz z niezbędnymi załącznikami potwierdzającymi niemożność stawiennictwa A. S. w sądzie, musiał wywrzeć skutek w postaci odroczenia rozprawy, zgodnie z art. 117 § 2 i 2a k.p.k., przy uwzględnieniu art. 91 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 roku o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19. Należy przypomnieć, że w myśl tego przepisu usprawiedliwienie niestawiennictwa przed sądem z powodu choroby nie wymaga

przedstawienia zaświadczenia lekarza sądowego, o którym mowa w art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym.

Nie jest zawinieniem oskarżonego, jak starał się to przedstawić w uzasadnieniu wyroku sąd okręgowy, że wniosek nie został dostarczony składowi na salę rozpraw. Pomiedzy złożeniem wniosku w BOI o godz. 10.21 (k. 317 akt sprawy), a rozpoczęciem rozprawy apelacyjnej o godz. 11.11 (k. 315 akt sprawy) minęło 50 minut. W sytuacji, w której w pierwszym wierszu wniosku wskazano na pilność sprawy oraz podano datę i godzinę rozprawy, to obowiązkiem pracowników sądu było dostarczenie wniosku na salę rozpraw. W istocie niezrozumiałą jest w realiach tej sprawy pogląd sądu okręgowego, iż to A. S. (pozostający w izolacji, z ciężkim przebiegiem zakażenia koronawirusem, z wysoką gorączką) winien był zadbać o dostarczenie dokumentów na czas. Dokumenty te bowiem zostały dostarczone na czas. Nie można odpowiedzialnością za błędy organizacyjne sądu obarczać oskarżonego, szczególnie w sytuacji, gdy na wcześniejszych etapach postępowania w żaden sposób go nie utrudniał.

Dlatego też Sąd Najwyższy uznał, iż w sprawie tej doszło do rażącego naruszenie prawa procesowego, tj. art. 6 k.p.k., art. 117 § 2 k.p.k. oraz art. 374 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 i 3c Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, które mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego wyroku.

Za trafny należało uznać także kolejny zarzut kasacji, dotyczący niedokonania prawidłowej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku i rozpoznanie osobistej apelacji oskarżonego jedynie w zakresie orzeczenia o karze, w sytuacji gdy jej treść wyraźnie wskazywała, że domaga się on przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu jako art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W tym miejscu należy przypomnieć, iż granice rozpoznania środka odwoławczego wyznaczone są jego kierunkiem, zakresem zaskarżenia i podniesionymi zarzutami, o ile je sformułowano. Koresponduje z tym treść przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. W pierwszym z tych przepisów zapisano, że sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Drugi stanowi natomiast, że w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski uznał za zasadne albo niezasadne

(postanowienie Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2019 r., II KK 508/18, LEX nr 2610288).

Oczywiste jest, że rozpoznając apelację osobistą oskarżonego, zwłaszcza napisaną nieporadnie, sposób i zakres przeprowadzanej kontroli instancyjnej musi być dalece szerszy i nieograniczający się do wyrażnie formułowanych zarzutów i oczekiwań skarżącego aniżeli w sytuacji, gdy środek odwoławczy sporządza podmiot fachowy, czyli obrońca. W doktrynie i orzecznictwie nie jest przecież kwestionowane, że w wypadku złożenia osobistej apelacji przez stronę postępowania, o ile nie sformułowano w niej zarzutów odwoławczych, sąd odwoławczy dokonuje kontroli totalnej orzeczenia sądu *a quo*. Na podstawie art. 433 § 1 k.p.k., w przypadku niepodniesienia zarzutów odwoławczych przez stronę prywatną, sąd odwoławczy przeprowadza kontrolę orzeczenia w granicach zaskarżenia pod kątem wszystkich podstaw odwoławczych z art. 438. Nadal więc w takim układzie procesowym pozostaje aktualny pogląd o istnieniu po stronie sądu odwoławczego obowiązku dokonania tzw. totalnej kontroli odwoławczej (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lutego 2015 r., II KK 26/15, LEX nr 1654740; postanowienie Sądu Najwyższego z 11 września 2018 r., II KK 289/18, LEX nr 2549468; wyrok SA w Szczecinie z 24 lipca 2018 r., II AKa 50/18, LEX nr 2601453; D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2022, art. 433; S. Zabłocki [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom IV. Komentarz do art. 425–467, red. R. A. Stefański, Warszawa 2021, s. 178-180; J. Matras [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. II, red. K. Dudka, Warszawa 2020, s. 952-954).

Prawidłowe odczytanie złożonej apelacji winno prowadzić do wniosku, że kwestionowanie przez oskarżonego rodzaju i wysokości wymierzonej mu kary wynikać miało z błędnego (w jego ocenie) zakwalifikowania przypisanego mu czynu z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, co miało być skutkiem nieprawidłowości ustaleń faktycznych, wynikających zasadniczo z opinii biegłych co do znamienia „znaczności” środka odurzającego. Te elementy winny więc stanowić przedmiot analizy sądu *ad quem*, przy czym kwestia surowości kary powinna podlegać ocenie sądu jako ostatni element, po rozstrzygnięciu wcześniejszych,

mogących wszak wpłynąć na zagrożenie ustawowe zarzucanego mu przestępstwa. Brak rzetelnego rozpoznania apelacji doprowadził do stwierdzenia zaistnienia oczywistej i rażącej obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2019 r., V KK 264/19, LEX nr 2681305; wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., III KK 62/18, LEX nr 2683434).

Zarzut piąty kasacji, obejmujący obrazę prawa materialnego poprzez uznanie, że działanie oskarżonego polegające na posiadaniu „białego proszku” zawierającego w swoim składzie chemiczny siarczan amfetaminy o łącznej wadze 100,62 g stanowi znaczną ilość substancji psychotropowej tj. czyn z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w sytuacji, gdy ilość substancji zabronionej przez ustawę nie była znaczna i czyn winien być penalizowany z art. 62 ust. 1 tejże ustawy na tym etapie postępowania nie mógł zostać uwzględniony. W istocie kwestionuje on bowiem ustalenia faktyczne w zakresie znamienia „znacznej ilości”. Szersze odnoszenie się do niego jest zbędne, w związku z brzmieniem art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

Nie oznacza to jednak, że rozpoznający ponownie osobistą apelację oskarżonego sąd okręgowy będzie mógł te kontestowane okoliczności pominąć.

Sąd II instancji w pierwszej kolejności winien zająć się rozpoznaniem wniosku A. S. o przyznanie mu obrońcy z urzędu, a następnie, po uprawomocnieniu tej decyzji, zasięgnąć opinii biegłych lekarzy psychiatrów co do stanu poczytalności oskarżonego w chwili popełniania przestępstwa oraz jego zdolności do udziału w całym postępowaniu, tj. od chwili zatrzymania do rozpoznania apelacji, w tym co do możliwości prowadzenia obrony w sposób rozsądny i samodzielny. Przed wydaniem postanowienia sąd uzyska dokumentację medyczną z leczenia psychiatrycznego A. S. w oparciu o dane zawarte w aktach (w szczególności wypisu szpitalnego – k. 10 akt WKK 24/22), względnie informację uzyskaną od oskarżonego lub z innych źródeł. Jak wskazano już wyżej, uzyskana opinia może mieć znaczący wpływ co do wyników analizy możliwości zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. na etapie postępowania prowadzonego przez sąd rejonowy.

Jednocześnie sąd II instancji winien w trybie art. 201 k.p.k. bądź to uzyskać uzupełniającą opinię biegłych z zakresu badań fizykochemicznych (pisemną lub ustną) wobec jej niepełności i niejasności. Niezrozumiała w istocie jest prezentowana w opinii ocena, w której dawkę niezbędną do odurzenia jednej osoby stanowi 0,25 grama zabezpieczonej przy oskarżonym substancji, przy jednoczesnym określeniu jednej dawki handlowej na 0,3-0,5 grama. Nie wiadomo jak te dwie wartości mają się do siebie, jak też czy różnicując je w taki sposób biegli uwzględnili niewielki udział substancji czynnej w zabezpieczonym proszku. Należy również zweryfikować czy biegli określając dawkę niezbędną do odurzenia jednej osoby na 0,25 grama zabezpieczonej przy oskarżonym substancji wzięli pod uwagę jego silne uzależnienie od środków odurzających, które powoduje podwyższenie progu odurzenia i wywołuje konieczność zażycia większej ilości środka odurzającego w celu wywołania oczekiwanych efektów aniżeli u osoby zażywającej taki środek okazjonalnie.

Dopiero tak uzupełniona opinia może stać się podstawą prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, w szczególności trafnego przypisania kwalifikacji prawnej do zarzucanego A. S. czynu.

Na tym etapie sąd odwoławczy będzie uprawniony i zobowiązany zarazem do weryfikacji trafności orzeczonej wobec oskarżonego sankcji karnej. W sytuacji powtórnego zakwalifikowania zarzucanego mu czynu z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii sąd ten uwzględni okoliczność, iż sąd rejonowy jako jeden z elementów mających wpływ na wymierzenie A. S. kary i środków karnych przyjął, „znaczną ilość” posiadanego środka odurzającego (k. 298v). Nie budzi wątpliwości, że w sytuacji, w której element ten wpływa na przyjęcie kwalifikowanej formy przypisanego sprawcy przestępstwa, okoliczność taka co do zasady nie może jednocześnie wpływać na podwyższenie wymiaru wymierzanej kary, bowiem została ona już uwzględniona przy przyjęciu surowszej kwalifikacji prawnej czynu. Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy uznał jak w sentencji wyroku.

(r.g.)

[ms]

